

**TLUMACZENIE USTNE**  
**– TEORIA, PRAKTYKA, DYDAKTYKA**  
**Nr 2**

**Pod redakcją**  
**Przemysława JANIKOWSKIEGO**

7\ Ub[ YX'k ]h 'h Y'89AC' J9FG=CB' cZ7 58! ?5G'D8 : !9X]rcf' fl Hd.#k k k 'WUX Ug'Vca L"  
H ]g'h] hcb'mUddYUfg ]b'h Y'XYa e'j Yfg]cb" H ]g'h] hWUo' VY'fYa e'j YX'k ]h 'h Y'Z ``j Yfg]cb"  
7\ Ub[ YX'k ]h 'h Y'89AC' J9FG=CB' cZ7 58! ?5G'D8 : !9X]rcf' fl Hd.#k k k 'WUX Ug'Vca L"  
H ]g'h] hcb'mUddYUfg ]b'h Y'XYa e'j Yfg]cb" H ]g'h] hWUo' VY'fYa e'j YX'k ]h 'h Y'Z ``j Yfg]cb"  
7\ Ub[ YX'k ]h 'h Y'89AC' J9FG=CB' cZ7 58! ?5G'D8 : !9X]rcf' fl Hd.#k k k 'WUX Ug'Vca L"



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

## Stare problemy, nowe metody

Pod redakcją  
Przemysława JANIKOWSKIEGO



Wydawnictwo Wyższej Szkoły Lingwistycznej  
Częstochowa 2012

7\ Ub[ YX'k ]h 'h Y'89AC'J9FG=CB'cZ7 58! ?5G'D8 : !9X]rcf'fl Hd.#k k k 'WUX Ug'Wca Ł"  
H ]g'h] hcb'mUddYUfg ]b'h Y'XYa e'j Yfg]cb"H ]g'h] hWUb'VY'fYa e] YX'k ]h 'h Y'Z'`'j Yfg]cb"  
7\ Ub[ YX'k ]h 'h Y'89AC'J9FG=CB'cZ7 58! ?5G'D8 : !9X]rcf'fl Hd.#k k k 'WUX Ug'Wca Ł"  
H ]g'h] hcb'mUddYUfg ]b'h Y'XYa e'j Yfg]cb"H ]g'h] hWUb'VY'fYa e] YX'k ]h 'h Y'Z'`'j Yfg]cb"  
7\ Ub[ YX'k ]h 'h Y'89AC'J9FG=CB'cZ7 58! ?5G'D8 : !9X]rcf'fl Hd.#k k k 'WUX Ug'Wca Ł"

Karolina NARTOWSKA

Universität Wien

## **TŁUMACZ SĄDOWY: PRAWNIK, PSYCHIATRA, REŻYSER CZY AKTOR?**

### **1. ROLA TŁUMACZA W SĄDZIE**

„Sąd jest jak teatr” (por. Edwards 1995, s. 19, Mikkelson 1998, s. 27). Metafora ta nierzadko stosowana jest w literaturze przedmiotu dla opisanego zdarzeń na sali sądowej. Proces w systemie anglo-amerykańskim przedstawiany jest jako sztuka teatralna, w której aktorzy–prawnicy starają się poprzez swoje sceniczne działania wywrzeć wpływ na ławę przysięgłych. Także tłumacz sądowy staje się członkiem obsady aktorskiej, z tym że prawnicy usiłują manipulować również jego tłumaczeniem, jak gdyby była to część ich starannie przygotowanej produkcji. Problem jednak w tym, że tłumacz nie dostał wcześniej scenariusza i podczas gdy wszyscy odgrywają przeciwiczone uprzednio role, on jeden zmuszony jest improwizować.

Obraz ten nieznacznie odbiega od rzeczywistości sali sądowej w systemie kontynentalnym. Również tutaj tłumacze pozbawieni są możliwości przeciwiczenia scenariusza – przestudiowania akt sprawy i przygotowania się do rozprawy. Co więcej, tłumacze zmuszeni są do (improwizowanego) aktorstwa nie tylko mimo nieznanostki scenariusza, ale również mimo braku odpowiedniego przygotowania do tego kunsztu. Nie tylko w Polsce, ale i w wielu krajach Unii Europejskiej, sytuacja dotycząca tłumaczenia sądowego w ogóle,

a kształcenia tłumaczy na potrzeby sądów w szczególności, nie jest zadowolająca: brakuje odpowiednich planów nauczania, do sądu powoływani są tłumacze bez wymaganych kwalifikacji, jakość tłumaczenia jest niska (por. European Commission 2009, s. 2, Hertog und van Gucht 2008).

Tymczasem kluczowość roli tłumacza w sądzie podkreślają kolejne przepisy prawne. Obok obowiązującej od ponad 60 lat Europejskiej Konwencji Praw Człowieka<sup>1</sup>, której artykuły piąty i szósty gwarantują oskarżonym prawo do rzetelnego procesu, w tym do korzystania z pomocy tłumacza, prawo do tłumaczenia w postępowaniu karnym zapewnia również przyjęta w 2010 r. dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady<sup>2</sup>. Zarówno z przepisów prawa międzynarodowego, jak i wspólnotowego, wynika jednoznacznie, że tłumacz jest gwarantem rzetelnego procesu i stoi na straży praw człowieka. Tłumacz sądowy staje się więc centralną postacią przedstawienia, głównym aktorem, bez którego sztuka nie mogłaby się odbyć.

Rola, jaką tłumacz ma do odegrania w spektaklu sądowym, polega na umożliwieniu porozumienia na sali rozpraw, co według wymienionych przepisów prawnych oznacza, że uczestnicy postępowania muszą mieć możliwość rozumienia, jak i bycia zrozumianymi. W podejściu funkcjonalnym działanie translatorskie w sądzie pojmowane jest dlatego jako zorientowane na zrozumienie, komunikacyjne działanie międzykulturowe (Kadrić 2009, s. 26). Priorytetem działania translatorskiego jest umożliwienie skutecznej komunikacji uczestnikom postępowania. Dla tłumacza oznacza to, że jego działalność na sali rozpraw nie może ograniczać się jedynie do od dawania w języku docelowym tego, co zostało powiedziane w języku wyjściowym. Dla pełnego zrozumienia tekstu niezbędne jest uwzględnienie specyficznego, kulturowego i sytuacyjnego kontekstu, stąd tłumacz musi czasami dostarczyć sądowi niezbędnych in-

<sup>1</sup> Rada Europy: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Rzym, 4 listopada 1950 r.

<sup>2</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/EU z dnia 20 października 2010 r. w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym.

formacji socjokulturowych dotyczących osoby obcojęzycznej. Aby komunikacja na sali rozpraw mogła dojść do skutku, tłumacz musi także podejmować inicjatywę, koordynując przebieg interakcji (np. poprzez przerywanie mówcom).

Działalność tłumacza w sądzie należy zatem pojmować jako działalność ekspercką, zakładającą obszerne pole działania. Zakres tego pola zależeć będzie natomiast na pewno od swobody przyznanej tłumaczowi przez przedstawicieli instytucji, głównie sędziego, ale także od tego, ile swobody tłumacz będzie w stanie sam sobie zapewnić wykonując swoje zadania tak, by były one skuteczne (Kadrić 2009, s. 37). Tłumacz w sądzie nie jest bowiem niewidoczny, nie jest „jedynym meblem znajdującym się na sali sądowej” (Berk-Seligson 1990, s. 55, tłum. – K.N.), ale jest aktywnym uczestnikiem w procesie, którego działanie translatorskie może mieć wpływ na przebieg postępowania. Tłumacz może stać się reżyserem spektaklu.

Skoro z jednej strony tłumacze są kluczowymi postaciami w sztuce, z drugiej natomiast nie mają warsztatu potrzebnego do odegrania powierzonej im roli, nasuwa się pytanie, w jakim stopniu ich kreacja sceniczna może okazać się sukcesem. Na przykładach pochodzących z autentycznych rozpraw sądowych omówione zostaną wyzwania, jakie niosą ze sobą poszczególne odsłony sądowej sztuki teatralnej oraz strategie improwizacyjne, jakie stosują na scenie tłumacze. Zidentyfikowanie najczęściej występujących trudności w praktyce tłumaczenia sądowego<sup>3</sup> pozwoli na uwzględnienie ich w programach nauczania tłumaczenia ustnego (sądowego). W obliczu nowej dyrektywy potrzeba kształcenia tłumaczy sądowych staje się nagląca i niewątpliwie jedną z istotniejszych konsekwencji jej przyjęcia będzie konieczność rozwoju oferty kształcenia w tym zakresie, również w Polsce.

<sup>3</sup> Mimo że badania nie zostały przeprowadzone w Polsce, problemy praktyki tłumaczenia sądowego wydają się mieć charakter uniwersalny. Na temat trudności w praktyce wśród polskich tłumaczy sądowych – zob. Stawecka 2010.

## 2. UWAGI METODOLOGICZNE

W celu zidentyfikowania wyzwań pojawiających się przed tłumaczami w praktyce tłumaczenia sądowego w okresie od maja do sierpnia 2010 r., w Sądzie Krajowym do Spraw Karnych w Wiedniu (Landesgericht für Strafsachen Wien)<sup>4</sup> przeprowadzone zostały badania terenowe. Badania polegały na jawnej, nieuczestniczącej i niekontrolowanej obserwacji postępowań w sprawach karnych. Kwalifikacja prawna zarzucanego czynu karnego w danej sprawie nie była istotnym kryterium dla przedmiotu badań, jednak uwzględniony został zróżnicowany charakter przestępstw. Obserwowane sprawy karne dotyczyły więc całego spektrum czynów karalnych: od posiadania środków odurzających i handlu nimi, uszkodzenia ciała, gróźb, kradzieży z włamaniem, napadów, oszustw, przez stawianie oporu wobec władzy państwowej, nielegalną prostytucję, fałszowanie dokumentów, aż po gwałty i zabójstwa.

Przedmiot niniejszej analizy stanowi 35 spraw karnych, w których udział wzięł przynajmniej jeden tłumacz sądowy. Postępowania tłumaczone były w sumie na 12 różnych języków, wśród których najczęściej wystąpiły: język serbski, rumuński, turecki i angielski. 6 spośród obserwowanych rozpraw odbyło się z udziałem tłumaczy języka polskiego.

Obserwacje rozpraw nie dostarczają wprawdzie informacji na temat statusu socjoekonomicznego tłumaczy, jednak ogólnie można stwierdzić, że większość tłumaczy w obserwowanych rozprawach to osoby o wieloletnim doświadczeniu w pracy w sądzie. Przykładowo,

<sup>4</sup> Sąd ten w pierwszej instancji rozpatruje sprawy karne, w których czyny karalne zagrożone są karą pozbawienia wolności na co najmniej rok. Czyny karalne, dla których wymiar kary pozbawienia wolności nie przekracza lat trzech, rozstrzyga sędzia orzekający jednoosobowo, czyny karalne zagrożone wyższym wymiarem kary rozstrzyga sąd ławniczy. Do rozstrzygnięcia najcięższych przestępstw (wymiar kary od min. 5 do 20 lat) powoływany jest sąd przysięgłych (§ 31 *Strafprozessordnung*).

wśród trzech tłumaczy języka polskiego dwóch miało ok. 35 lat doświadczenia oraz wykształcenie kierunkowe (ukończone studia translatorskie), a jeden ponad 20 lat pracy w zawodzie i wykształcenie filologiczne (filologia germańska). Wszyscy trzej tłumacze są tłumaczami certyfikowanymi (przysięgliymi)<sup>5</sup>, wpisanymi na listę austriackiego ministerstwa sprawiedliwości.

### 3. SZTUKA TEATRALNA: „ROZPRAWA GŁÓWNA”

Przebieg rozprawy głównej przed sądem krajowym regulują przepisy austriackiego kodeksu postępowania karnego (Strafprozessordnung)<sup>6</sup>. Po wywołaniu sprawy przez sędziego (§ 239 StPO) oskarżony zajmuje miejsce na sali rozpraw i rozpoczyna się jego przesłuchanie co do osoby (§ 240 StPO). Następnie sąd udziela głosu oskarżycielowi, który odczytuje akt oskarżenia (§ 244 StPO); obrońcy przysługuje prawo repliki. Dalej następuje przesłuchanie oskarżonego w sprawie (§ 245 StPO), a także świadków i biegłych sądowych w ramach postępowania dowodowego (§§ 246 i 247 StPO). Po jego zakończeniu strony ponownie otrzymują możliwość zajęcia stanowiska w sprawie zebranych dowodów (§ 255 StPO). Rozprawa kończy się ogłoszeniem wyroku przez sędziego (§ 268 StPO).

#### 3.1. Kurtyna: wywołanie sprawy

Jedną z najważniejszych decyzji, a mianowicie decyzję o miejscu, które zajmie na sali rozpraw, tłumacz musi podjąć zaraz po wywołaniu sprawy. Pozornie kwestia ta może wydawać się błaha, ale w rzeczywistości jest ona kluczowa: usytuowanie tłumacza de-

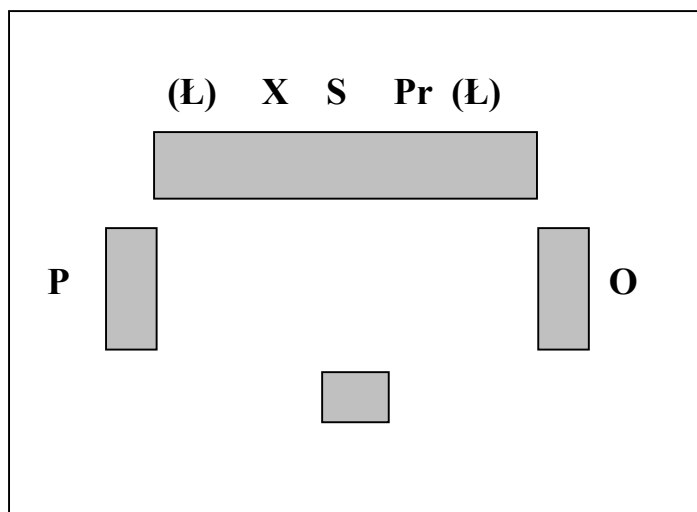
<sup>5</sup> W Austrii sądy zasadniczo nie mają obowiązku powoływania tłumaczy z ministerialnej listy tłumaczy, w praktyce jednak sędziowie w większości z niej korzystają (por. Kadrić 2011, s. 260).

<sup>6</sup> Strafprozessordnung 1975 – StPO BGBl. 1975/631 i.d.F. BGBl. I 2007/109.

terminuje wybór technik tłumaczeniowych, więc wpływa na przebieg procesu translacji, a co za tym idzie, również na przebieg postępowania.

W obserwowanych rozprawach tłumacze zdecydowanie najczęściej zajmowali miejsce na ławie sędziowskiej po prawej stronie sędziego (Rys. 1).

Rys. 1: Miejsce najczęściej zajmowane przez tłumacza na sali rozpraw



L = Ławnik, S = Sędzia, Pr = Protokolant, P = Prokurator, O = Obrona, X = Tłumacz

W początkowej fazie postępowania takie usytuowanie tłumacza wydaje się korzystne ze względu na łatwość utrzymania kontaktu wzrokowego z oskarżonym, który znajduje się naprzeciw sądu. Po przesłuchaniu oskarżonego, gdy zajmuje on miejsce na ławie oskarżonych, obok obrony, odległość między nim a tłumaczem znacznie wzrasta, co powoduje, że tłumaczenie staje się w zasadzie niemożliwe. Obecność tłumacza na ławie sędziowskiej niesie ze sobą również ryzyko błędnej interpretacji, jakoby tłumacz był pomocnikiem sędziego lub urzędnikiem sądowym.



Czasami tłumacze wybierali miejsce obok prokuratora, gdzie dystans między tłumaczem a oskarżonym zmniejszał się, ale znowu utrudniony był bezpośredni kontakt wzrokowy między nimi. Na zmianę miejsca w trakcie rozprawy (z początkowego, obok prokuratora lub sędziego, na miejsce na ławie oskarżonych), by umożliwić obcojęzycznemu oskarżonemu pełne uczestnictwo w rozprawie, zdecydowało się jedynie dwóch spośród obserwowanych tłumaczy.

### 3.2. Odsłona I: przesłuchanie co do osoby

Rozprawa rozpoczyna się od przesłuchania oskarżonego co do osoby, w czasie którego musi on odpowiedzieć na szereg pytań według standardowego formularza, jak np. data i miejsce urodzenia, obywatelstwo, stan cywilny, adres zamieszkania, wykonywany zawód, sytuacja finansowo-majątkowa i wcześniej odbyte kary. Tłumacze, w przeważającej części, zdecydowali się na tłumaczenie konsekwentne, rzadziej na połączenie techniki konsekwentnej (pytania sędziego) i symultanicznej (odpowiedzi oskarżonego). Na tym etapie tłumacze nie stosowali techniki notacji, tylko nieliczni zapisywali wymiar odbytych kar przez oskarżonego.

Przesłuchanie oskarżonego co do osoby jest czynnością rutynową, dlatego w praktyce sędziowie często przekazują formularz z pytaniami tłumaczowi i ten przejmuje przesłuchanie oskarżonego, stając się jednocześnie prawnikiem i reżyserem. Zadanie to jest trudne, ponieważ wymaga od tłumacza koordynacji wielu działań: odpowiedzi oskarżonego muszą zostać skontrolowane z danymi w formularzu, w razie potrzeby skorygowane lub uzupełnione i jednocześnie przetłumaczone dla sądu na język postępowania, co z kolei wiąże się z koniecznością szybkiego przełączania między językami. Obserwowani tłumacze wydawali się zaznajomieni z tą procedurą i oczekiwaniami sędziów, żaden z nich nie odmówił wykonania tego zadania.

Podobnie rzecz miała się z pouczeniem oskarżonego, że ma on prawo zeznawać według własnego uznania, przy czym przyznanie się do winy stanowi istotną okoliczność łagodzącą. Niektórzy tłumacze dokonywali pouczenia z własnej inicjatywy, inni na prośbę

sędziego, jednak ogólnie dało się zauważyć, że przejmowanie zadań prawników przez tłumaczy jest powszechną praktyką, na którą obie strony wydają się zgadzać.

### 3.3. Odsłona II: akt oskarżenia

Odsłona druga niewątpliwie należy do tych etapów postępowania, w których tłumacz musi wykazać się talentem aktorskim. Po wstępnym przesłuchaniu oskarżonego prokurator odczytuje akt oskarżenia, z którego tłumacz najczęściej po raz pierwszy dowiaduje się, czego będzie dotyczyć rozprawa. Akt oskarżenia, jak większość pism sądowych, napisany jest żargonem prawniczym, charakteryzującym się specyficzną leksyką oraz składnią (m.in. zdania wielokrotnie złożone). Dodatkowo sprawę komplikuje fakt, że zawiera on nie tylko kwalifikację prawną zarzucanych czynów karalnych, ale również ich skutek (np. doznane przez ofiarę obrażenia w przypadku uszkodzenia ciała czy napadów, opisy zniszczenia mienia czy skradzionych przedmiotów) oraz sposób popełnienia czynu (np. opis narzędzi użytych do włamania czy broni przy rozboju), jak w poniższym przykładzie:

Die Staatsanwaltschaft Wien legt XY, geboren am TT.MM.JJJJ in Wien, österreichischer Staatsbürger, ledig, ohne Beschäftigung, wohnhaft in AB zur Last:

XY hat am 10.07.2010 in Wien:

WZ eine schwere Körperverletzung (§ 84 Absatz 1 StGB) absichtlich zugefügt, indem er dem Genannten mit einem Stanleymesser gegen die linke Halsseite stach, wodurch WZ eine Schnittwunde der linken Halsnackenregion und der linken Wange mit Durchtrennung der Ohrspeicheldrüse und Durchtrennung von Muskelfasern des linken Kopfwendermuskels und der Nackenmuskulatur [...] erlitt, sohin eine an sich schwere Körperverletzung, die eine 24 Tage überschreitende Gesundheitsschädigung und Berufsunfähigkeit zur Folge hatte.

Ponieważ akt oskarżenia został wcześniej przygotowany i wszyscy uczestnicy postępowania, z wyjątkiem tłumacza, znają jego treść, jest

on odczytywany w zawrotnym tempie. Obserwowani tłumacze stosowali na tym etapie tłumaczenie streszczające, w znacznym stopniu uproszczone, ograniczając się najczęściej do wymienienia zarzucanego oskarżonemu czynu karalnego.

Odczytywanie aktu oskarżenia jest w praktyce, za wyjątkiem najcięższych przestępstw, często pomijane. Tłumacz wówczas nie musi się wprawdzie mierzyć z wyzwaniem jego przetłumaczenia, ale rozwiązanie to jest dla niego niekorzystne, ponieważ wciąż pozostaje pozbawiony świadomości kontekstu sprawy, co utrudnia, a czasami nawet uniemożliwia, zrozumienie znaczenia poszczególnych zeznań.

### 3.4. Odsłona III: przesłuchanie w sprawie

Po odczytaniu aktu oskarżenia rozpoczyna się przesłuchanie oskarżonego w sprawie. Jest to jeden z etapów procesu, który wymaga od tłumacza największej precyzji, a jednocześnie niesie ze sobą wiele problematycznych kwestii. Trudnością mogą okazać się nawet ogólne aspekty leksykalno-stylistyczne, ponieważ, niezależnie od zarzucanego oskarżonemu czynu karalnego, tematyka rozprawy jest w zasadzie nie do przewidzenia. W obserwowanych postępowaniach tłumacze musieli podjąć się wyzwania przetłumaczenia m.in. listy skradzionej biżuterii, listy uszkodzonych części motorowerów, opisu szkód powstałych w drzwiach i oknach na skutek włamania oraz, wielokrotnie, szczegółowych opisów przebiegu bólek i wypadków samochodowych. Podczas przesłuchań pojawiały się także trudne do przełożenia rejestry językowe, zwłaszcza niskie, potoczne określenia i żargon środowiskowy (np. w sprawach o handel narkotykami, dotyczących prostytutki), wulgaryzmy i obscenizmy (najczęściej w przypadku czynów karalnych na tle seksualnym, ale także o stawianie oporu wobec władzy państwowej) czy slang młodzieżowy (w sprawach z udziałem nieletnich).

Na tym etapie postępowania tłumacze powinni przejąć także aktywną, reżyserską rolę i starać się koordynować przebieg interakcji. Ponieważ postępowanie karne dla oskarżonych jest często obciążające emocjonalnie, powoduje to, że ich zeznania są długie,

chaotyczne i zagmatwane. Jak pokazuje praktyka, jeżeli nie podlegały one kontroli, tłumacze nie byli w stanie oddać pełnej treści zeznań, a sędziowie okazywali nieufność wobec oskarżonego i niecierpliwienie z powodu długiego oczekiwania na tłumaczenie. Sędziowie często byli zmuszeni interweniować, dopytując o to, co zostało powiedziane (sędzia do tłumacza: „Was hat er gesagt?” = „Co powiedział?”, 11.06.2010) lub prosząc wyraźnie tłumacza o tłumaczenie krótszych fragmentów (sędzia do tłumacza: „Kürzere Abstände, bitte!” = „Krótsze odstępy proszę!”, 11.06.2010). Ingerencje sędziów powtarzały się wielokrotnie w trakcie jednej i tej samej rozprawy, co prowadziło do powstania trudności komunikacyjnych.

Z obserwacji wynika również, że zdecydowanie lepiej z koordynowaniem zeznań oskarżonego, a więc w roli reżysera, radzili sobie doświadczeni tłumacze. Często wykazywali się inicjatywą, kontrolując zeznania i przerywając oskarżonemu w razie konieczności (tłumacz do oskarżonego: „Чекajte, Чекajte” = „Niech Pan zaczeka, niech Pan zaczeka!”, 22.06.2010). Zdarzyło się jednak też tak, że przerywanie wypowiedzi oskarżonemu nie służyło, a szkodziło komunikacji. Podczas jednej z rozpraw tłumacz nie był w stanie zapamiętać więcej niż jednego zdania naraz, więc nagminnie przerywał oskarżonemu, hamując go i powodując, że powtarzał się i gubił we własnych zeznaniach (11.06.2010).

Tłumacze zmuszeni są czasem interweniować również wobec przedstawicieli instytucji. Sędziowie niecierpliwą się nie tylko, gdy czekają na tłumaczenie, ale również gdy muszą wysłuchać tłumaczenia do końca. Wówczas przerywają tłumaczowi, nie pozwalając mu skończyć tłumaczonej wypowiedzi. Tylko nieliczni tłumacze nie omieszkali przerwać nawet sędziemu, aby dokończyć tłumaczenie rozpoczętej wypowiedzi (tłumacz do sędziego: „Ich muss noch den vorherigen Satz übersetzen” = „Muszę jeszcze przetłumaczyć poprzednie zdanie”, 22.06.2010).

Innym wyzwaniem dla tłumaczy, jakie niesie ze sobą przesłuchanie oskarżonego w sprawie, jest konfrontacja oskarżonego z wcześniejszymi zeznaniami z postępowania przygotowawczego

(np. z przesłuchania na policji). Sędzia odczytuje wówczas fragment z protokołu, np. opis przebiegu bójki, najczęściej nie zważając na to, że jego treść musi zostać przetłumaczona. W takich sytuacjach tłumacze improwizowali i tłumaczyli streszczając, licząc, że oskarżony będzie pamiętał swoje zeznania. Tylko w jednym jedynym przypadku tłumacz (języka polskiego), po odczytaniu protokołu przez sędziego, z własnej inicjatywy poprosił o właściwy dokument i przetłumaczył go *a vista* (18.06.2010).

### 3.5. Odsłona IV: postępowanie dowodowe

Po przesłuchaniu w sprawie oskarżony zajmuje miejsce na ławie oskarżonych. Sędzia otwiera postępowanie dowodowe, które rozpoczyna się od przesłuchania świadków. Jeżeli świadkami w obserwowanych rozprawach były osoby obcojęzyczne, tłumacze tłumaczyli ich zeznania konsekwentnie, jak to miało miejsce w przypadku przesłuchania oskarżonego. Jeżeli natomiast zeznawali świadkowie, którzy posługiwali się językiem sądu, tłumacze w zdecydowanej większości czekali aż przesłuchanie dobiegnie końca, a następnie tłumaczyli je streszczając. Niektórzy rozpoczynali tłumaczenie z własnej inicjatywy, inni na prośbę sędziego (sędzia do tłumacza: „Wenn Sie ihm kurz sagen...” = „Proszę mu powiedzieć...”, 22.06.2010).

Zwlekanie z tłumaczeniem jest dla oskarżonego bardzo niekorzystne, ponieważ zostaje on wykluczony z uczestnictwa w rozprawie, mimo że zeznania często dotyczą bezpośrednio jego osoby i ma on tego świadomość (np. słyszy swoje nazwisko). W jednej z obserwowanych rozpraw doszło w takiej sytuacji do konfliktu: gdy obywatelowi Macedonii, oskarżonemu o sprzedaż narkotyków policjantowi, tłumacz streścił zeznania świadka–policjanta, oskarżony domagał się ich pełnego tłumaczenia. Nie zgadzał się on z zeznaniami funkcjonariusza, jak również nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Doszło do sporu między uczestnikami postępowania, którzy zabierali głos jednocześnie, mówiąc w dwóch różnych językach, a na tłumaczu–reżyserze spoczywała decyzja, komu przyznać pierwszeństwo tłumaczenia wypowiedzi (28.05.2010).

Specyficzną formą przesłuchiwania świadków jest tzw. przesłuchanie kontradiktoryjne, podczas którego oskarżony i świadek znajdują się w dwóch różnych pomieszczeniach, a przebieg przesłuchania śledzony jest na sali rozpraw za pośrednictwem wideo transmisji. W jednej z obserwowanych rozpraw, w sprawie o gwałt (14.06.2010), tłumacz został skonfrontowany z koniecznością tłumaczenia symultanicznego zeznań ofiary, bez wygód kabiny, za pośrednictwem odbiornika telewizyjnego. Warunki akustyczne na sali sądowej były ekstremalnie trudne: w rozprawie uczestniczyło wiele osób (dwóch ławników, protokolant, prokurator, cywilny uczestnik postępowania, obrońca, oskarżony, dwóch strażników więziennych i pracownik obsługi techniki), które komentowały między sobą przebieg bardzo emocjonalnego przesłuchania, oskarżony ustawicznie robił uwagi, przerywając i utrudniając pracę tłumaczy, protokolant sporządzał na bieżąco protokół na komputerze, zakłócając głośnymi uderzeniami w klawiaturę i tak już cichy głos ofiary, a odbiornik telewizyjny znajdował się w znacznej odległości od tłumacza.

Postępowanie dowodowe niesie ze sobą nie tylko trudności związane z przesłuchiowaniem świadków. W zdecydowanej większości obserwowanych rozpraw w postępowaniu dowodowym albo brali aktywny udział biegli sądowi, albo sędziowie odczytywali opinie biegłych. Do najczęstszych ekspertyz, z jakimi musieli zmierzyć się tłumacze, należały niewątpliwie ekspertyzy medyczne: dotyczące przeprowadzonych badań (np. odnośnie do stwierdzenia chorób zakaźnych, ustalenia ilości alkoholu we krwi), ekspertyzy poobdukcyjne (w procesach o zabójstwo) oraz ekspertyzy opisujące rodzaj odniesionych obrażeń w sprawach o uszkodzenie ciała (np. ekspertyza opisująca rodzaj pchnięcia nożem, sposób prowadzenia noża, rodzaj ran, uszkodzenie narządów wewnętrznych, skutki pchnięcia oraz skutki, jakie nastąpiłyby w przypadku innej trajektorii ruchu, 16.06.2010). Poza opiniami biegłych lekarzy często występowały ekspertyzy psychiatryczne, które dotyczyły głównie stwierdzenia poczytalności sprawcy i jego ogólnego stanu psy-

7\ Ub[ YX'k ]h 'h Y'89AC' J9FG=CB' cZ7 58! ?5G'D8 : !9X]rcf' fl Hd.#k k k 'WUX Ug'Vta L'  
H ]g'h] hcb'mUddYUfg' ]b'h Y'XYa e'j Yfg]cb" H ]g'h] hWUb' VY'fYa e] YX'k ]h 'h Y'Z' 'j Yfg]cb"  
7\ Ub[ YX'k ]h 'h Y'89AC' J9FG=CB' cZ7 58! ?5G'D8 : !9X]rcf' fl Hd.#k k k 'WUX Ug'Vta L'  
H ]g'h] hcb'mUddYUfg' ]b'h Y'XYa e'j Yfg]cb" H ]g'h] hWUb' VY'fYa e] YX'k ]h 'h Y'Z' 'j Yfg]cb"  
7\ Ub[ YX'k ]h 'h Y'89AC' J9FG=CB' cZ7 58! ?5G'D8 : !9X]rcf' fl Hd.#k k k 'WUX Ug'Vta L'

chicznego. Fragment wniosków z przykładowej ekspertyzy biegłego psychiatry:

Bei XY lassen sich folgende seelische Störungen in Erfahrung bringen: Kombinierte Persönlichkeitsstörung mit emotional instabilen und dissozialen Anteilen, Persönlichkeits- und Verhaltensstörungen durch Alkohol (Abhängigkeitssyndrom) mit residualtoxischen Folgen.

Die medizinischen Voraussetzungen der §§ 287 und 11 StGB finden sich nach den bisherigen Informationen für keine der angelasteten inkriminierten Handlungsweisen. Unter Annahme der gerichtlichen Beweiswürdigung ist aus psychiatrisch-klinischer Sicht im jeweiligen Tatzeitpunkt die erkenntnisgemäße Handlungsfähigkeit (persönlichkeitsbedingt und unter Alkoholeinfluss) gemindert bei gegebener, jedoch nachgeordneter Einsichtsfähigkeit, anzunehmen.

Tłumacze–medycy byli w tej sytuacji, podobnie jak w przypadku innych odczytywanych dokumentów, zdani na swój talent improwizatorski. Nasylenie terminologiczne i kompleksowość merytoryczna ekspertyz z jednej strony, brak specjalistycznej wiedzy, a także szybkie tempo mówcy z drugiej, powodowały, że tłumaczenie stawało się niemalże niewykonalne. Obserwowani tłumacze nie decydowali się ani na tłumaczenie szeptane, ani na konsekwentne z techniką notacji; ograniczali się jedynie do streszczenia zrozumiałych treści.

### 3.6. Odslona V: mowy końcowe i wyrokowanie

Ten etap postępowania ma podobny charakter, więc i podobne skutki dla tłumacza, jak odczytywany w odslonie II akt oskarżenia. Mowy oskarżycielska i obrończa również są wcześniej przygotowywane przez prawników, stylistycznie dopracowane, a na sali rozpraw prezentowane w efektowny sposób, jakby stanowiły stały element przedstawienia. Tłumacze w obserwowanych rozprawach stosowali podobne strategie jak przy innych monologicznych wypowiedziach: rezygnowali z tłumaczenia symultanicznego na rzecz tłumaczenia streszczającego.

Bardziej doświadczeni tłumacze wykazywali się inicjatywą i rozpoczynali tłumaczenie bezpośrednio po zakończeniu mów, a niektórzy nawet samodzielnie zadawali oskarżonemu pytanie, czy przyłącza się on do wniosku swojego obrońcy. Inni tłumacze zwracali się najpierw do sędziego z prośbą o pozwolenie na przetłumaczenie (tłumacz do sędziego: „Darf ich ihm das sagen?” = „Mogę mu to powiedzieć?”, 09.06.2010), czasami to sędziowie prosili tłumacza o krótkie streszczenie mów (sędzia do tłumacza: „Wenn man ihm das übersetzt, was plädiert wurde” = „Proszę mu przetłumaczyć, o co wnoszono”, 17.08.2010).

Ostatnim etapem procesu jest wyrokowanie. Ponieważ jest to dla prawników stały element postępowania, a więc czynność rutynowa, sędziowie odczytują go w sposób zautomatyzowany, nie zwracając uwagi na konieczność jego przetłumaczenia. Kompleksowość językowa i merytoryczna wyroku, w tym gęstość odniesień do poszczególnych paragrafów i ustępów zgodnie z kwalifikacją czynu karalnego, liczne skróty i przede wszystkim zawrotne tempo odczytywania są przyczyną ogromnych trudności tłumaczeniowych. Oto przykładowy fragment wyroku z licznymi odniesieniami do przepisów prawnych:

Er hat hiedurch  
zu Punkt I: das Vergehen der Gefährdung der körperlichen Sicherheit nach § 89 StGB;  
zu Punkt II: das Vergehen der gefährlichen Drohung nach § 107 Abs. 1 StGB  
begangen und wird hierfür unter Anwendung des § 28 Abs. 1 StGB nach dem Strafsatz des § 107 Abs. 1 StGB zu einer Freiheitsstrafe von 2 (zwei) Monaten sowie gemäß § 389 StPO zum Ersatz der Kosten des Strafverfahrens verurteilt.

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku sędzia wygłasza monolog, trwający od kilku do kilkunastu minut, w którym uzasadnia swoją decyzję. W praktyce tłumacze, w zdecydowanej większości, czekali, aż sędzia skończy ogłaszać i uzasadniać wyrok i dopiero wtedy przekazywali oskarżonemu istotę, najczęściej wysokość wymierzonej kary (w przypadku wyroku skazującego) i streszczenie uzasad-



nienia, bez podawania szczegółów. Zaledwie kilku tłumaczy (trzech doświadczonych tłumaczy języków: angielskiego, serbskiego i polskiego) było w stanie przetłumaczyć pełną treść wyroku. Zdarzało się również, że tłumacze mieli trudności ze zrozumieniem wyroku i zmuszeni byli prosić sędziego o powtórzenie.

Reżyserską rolę w czasie wyrokowania przejęło jedynie dwóch spośród obserwowanych tłumaczy, którzy bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku, a jeszcze przed uzasadnieniem, zwrócili się do sędziego z prośbą o pozwolenie przetłumaczenia wyroku (tłumacz do sędziego: „Darf ich?“, 09.06.2010). W tej sytuacji oskarżony nie musiał czekać wielu, zapewne długich, minut, aż dowie się, czy wyrok jest skazujący, czy uniewinniający, co czasami rozstrzygało się dopiero w ostatnich minutach rozprawy.

Tłumacze byli natomiast zdecydowanie aktywniejsi przy dokonywaniu pouczenia o środkach prawnych, którego, podobnie jak pouczenie na początku rozprawy, dokonywali często z własnej inicjatywy lub po uprzednim zapytaniu sędziego o zgodę.

#### 4. DYSKUSJA I WNIOSKI

Praktyka tłumaczenia sądowego pokazuje, że tłumacze na sali rozpraw konfrontowani są z szeregiem różnego rodzaju wyzwań, które dają się podzielić na trzy główne grupy:

1. Trudności związane z zastosowaniem właściwych technik tłumaczeniowych: podczas obserwowanych rozpraw dało się zauważyć, że tłumacze nie dostosowywali technik tłumaczeniowych do poszczególnych etapów postępowania i skutecznie unikali stosowania najtrudniejszych z nich: techniki symultanicznej i konsekwentnej. Zdecydowanie dominującą techniką było natomiast tłumaczenie streszczające. Patrząc z perspektywy roli tłumacza jako osoby odpowiedzialnej za rozumienie i bycie zrozumianym, a także umożliwienie osobie obcojęzycznej uczestnictwa w postępowaniu, technika ta jest daleka od ide-

ału. Fakt, że tłumacze na sali sądowej tak rzadko decydowali się na tłumaczenie szeptane, niewątpliwie wiąże się ze stopniem trudności tej techniki i sporym obciążeniem w trudnych warunkach akustycznych, ale również z brakiem tej umiejętności wśród tłumaczy. Podobnie jest z techniką notacji: nieumiejętność jej stosowania prowadzi do tego, że wiele istotnych informacji, danych i liczb ginie w tłumaczeniu, a inne zostają przeinaczone. Paradoksalne wydaje się również niestosowanie notacji nawet przez tłumaczy o kierunkowym wykształceniu, którzy nie chcą sprawiać na prawnikach wrażenia osoby niekompetentnej („dlaczego on coś zapisuje? nie wie, jak to powiedzieć?”).

2. Problemy językowo-terminologiczne: jak pokazują przykłady z praktyki, zarówno leksyka natury ogólnej, jak i fachowa terminologia są źródłem trudności tłumaczeniowych, tymczasem wyniki badań lub ekspertyz biegłych medyków występują w większości spraw karnych (m.in. o uszkodzenie ciała, o zabójstwo, napad czy rozbój, w sprawach narkotykowych i wszystkich sprawach na tle seksualnym, a także w sprawach związanych z wypadkami samochodowymi czy budowlanymi). Brak biegłości terminologicznej, w połączeniu z trudnościami związanymi z technikami tłumaczeniowymi, powoduje, że tłumacze zmuszeni są ograniczać się do oddania w kilku zdaniach tego, co udało im się zrozumieć z odczytywanego dokumentu. Oznacza to, że niemal niemożliwe staje się oddanie jego pełnej treści, a w konsekwencji zapewnienie skutecznej komunikacji.
3. Trudności związane z kontrolą i koordynacją przebiegu postępowania: z praktyki wynika również, że tłumacze sądowi mają problemy z wykazywaniem inicjatywy, co może prowadzić do trudności komunikacyjnych na sali rozpraw. Dotyczy to zarówno decyzji tłumaczy o podjęciu danego działania (np. czy i kiedy rozpocząć tłumaczenie, czy zmienić zajmowane miejsce, czy dostarczyć sądowi niezbędnych informacji związanych z kulturą osoby obcojęzycznej, czy przerywać mówcom, czy stawiać samodzielnie rutynowe pytania itd.), jak i o zaniechaniu działania (np. czy odmówić wykonywania zadań nie leżących w zakresie

kompetencji tłumacza, czy pozostawić interakcję bez interwencji itp.). W obserwowanych rozprawach dała się zaobserwować zależność między aktywną rolą tłumacza w postępowaniu a jego doświadczeniem w pracy w sądzie.

Jak wynika z przedstawionej analizy, lista wyzwań, z jakimi konfrontowani są tłumacze w praktyce tłumaczenia sądowego jest długa, przy czym trzeba mieć świadomość, że i tak nie jest ona zamknięta. Chcąc przyczynić się do wyeliminowania przynajmniej niektórych z omawianych tutaj trudności, a tym samym do poprawy sytuacji tłumaczenia sądowego oraz tłumaczy sądowych, należy uwzględnić dydaktykę ustnego tłumaczenia sądowego w istniejących programach studiów oraz stworzyć alternatywne sposoby kształcenia tłumaczy na potrzeby sądów (np. w przypadku języków rzadszych). Najistotniejszy jest przy tym fakt, aby programy te w pełni odpowiadały rzeczywistym wymaganiom i potrzebom praktyki tłumaczenia sądowego.

Niezbędne jest więc nauczanie technik tłumaczeniowych w odniesieniu do realnych sytuacji z sali sądowej, czyli m.in. tłumaczenie szeptane zeznań świadków, konsekwentne – zarówno krótkich wypowiedzi z szybką zmianą języka, jak i dłuższych tekstów, wypowiadanych i odczytywanych, jak wyroki i mowy końcowe oraz tłumaczenie *a vista* autentycznych dokumentów sądowych, w tym aktów oskarżenia, protokołów czy ekspertyz biegłych. Wszystkie techniki muszą być zautomatyzowane do tego stopnia, by tłumacze byli w stanie dostosować je do szybkiego tempa odczytywanych pism sądowych. Nieodzowne jest również nauczanie techniki notacji ze szczególnym uwzględnieniem skrótów prawniczych, paragrafów i nazw własnych.

Dla każdego tłumacza podstawą pracy w sądzie jest bez wątpienia obszerna specjalistyczna wiedza w zakresie prawa materialnego i procesowego, sądownictwa (struktury i działania sądów), działania organów ścigania i administracji oraz znajomość języka prawniczego (żargonu), a także odpowiednich pism procesowych w obu językach. Nie można jednak zapominać, że znajomość prawa to tylko część kompetencji fachowej tłumacza. Konieczne jest więc

uzupełnienie programów nauczania o przekład specjalistyczny z innych dziedzin, jak choćby z zakresu medycyny (forensycznej) czy psychiatrii. Oczywiście, nie należy ulegać złudzeniu, że nauczanie podstaw jakiegokolwiek fachowej dyscypliny w jednym tylko module wystarczy, by rozwiązać wszystkie wątpliwości natury lek-sykalno-terminologicznej w praktyce, jednak byłyby to solidny fun-dament, na którym tłumacze samodzielnie mogliby budować nie-zbędne zasoby wiedzy.

Programy kształcenia tłumaczy sądowych muszą również uwzględniać aspekty związane z rolą tłumacza jako eksperta w za-kresie komunikacji międzykulturowej. Tłumacze sądowi muszą dysponować wiedzą na temat dynamiki komunikacji w sądzie oraz posiadać umiejętność koordynowania interakcji. Istotną kwestią jest też, by tłumacze w procesie przygotowywania się do pracy w sądzie w pełni rozwinęli świadomość swojej roli jako aktywnego uczestni-ka postępowania, którego działanie translatorskie oraz podejmowane decyzje mogą mieć wpływ na przebieg procesu. Świadomość wła-snej roli pozwoli na wykształcenie cech, które umożliwią tłumac-zom pracę w sztywnych ramach instytucjonalnych, takich jak asertywność, pewność siebie, umiejętność radzenia sobie ze stresem czy umiejętności interpersonalne.

Omawiane tutaj kompetencje profesjonalnego tłumacza sądo-wego również nie stanowią zamkniętego katalogu, jednakże stano-wią odpowiedź na zidentyfikowane, najczęściej występujące trudno-ści w praktyce tłumaczenia sądowego. Stąd tak ważne jest, aby cho-ciaż te podstawowe aspekty pracy tłumacza sądowego znalazły wła-ściwe miejsce w programach kształcących tłumaczy na potrzeby sądu i aby ci ostatni mieli możliwość rozwijania niezbędnych umie-jętności w sposób praktyczny, jak najbardziej zbliżony do rzeczywi-stości sali sądowej. Rola tłumacza – aktora, reżysera, lekarza czy prawnika – w żadnej sądowej sztuce teatralnej nie jest tylko rolą drugoplanową. Dlatego tak niezbędne jest, aby tłumacze mieli moż-liwość przećwiczenia swojej roli, nawet jeśli nie znają ostatecznego scenariusza.

## BIBLIOGRAFIA

- S. Berk-Seligson: *The bilingual courtroom. Court interpreters in the judicial process*. Chicago: Univ. of Chicago Pr. 1990.
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/EU z dnia 20 października 2010 r. w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym. Dziennik Urzędowy L 280, 26/10/2010.
- A.B. Edwards: *The practice of court interpreting*. Amsterdam: Benjamins 1995.
- European Commission: *Reflection Forum on Multilingualism and Interpreter Training. Final Report 2009* [online]; [http://ec.europa.eu/dgs/scic/docs/finall\\_reflection\\_forum\\_report\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/dgs/scic/docs/finall_reflection_forum_report_en.pdf) [dostęp: 07.07.2010].
- E. Hertog, J. van Gucht: *Status quaestionis. Questionnaire on the Provision of Legal Interpreting and Translation in the EU. AGIS project JLS/2006/AGIS/052*. Antwerp: Intersentia 2008.
- M. Kadrić: *Dolmetschen bei Gericht. Erwartungen – Anforderungen – Kompetenzen*. Wien: facultas 2009.
- M. Kadrić: *Dolmetschen und EMRK*. [w:] Bundesministerium für Justiz (red.): *Die Reform des Haupt- und Rechtsmittelverfahrens*. Wien, Graz: NWV 2011.
- H. Mikkelsen: *Towards a redefinition of the role of the court interpreter*. „Interpreting” 1998, nr 3 (1), s. 21–45.
- Rada Europy: *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*. Rzym, 4 listopada 1950 roku.
- A. Stawecka: *Ustny przekład sądowy w Polsce. Normy zawodowe a praktyka*. [w:] M. Tryuk (red.): *O tłumaczach, prawnikach, lekarzach i urzędnikach. Teoria i praktyka tłumaczenia środowiskowego w Polsce*. Warszawa: BEL Studio 2010.
- Strafprozessordnung 1975 – StPO. BGBl. 1975/631 i.d.F. BGBl. I 2007/109.

Karolina NARTOWSKA

**COURT INTERPRETER: A LAWYER, A PSYCHIATRIST,  
A DIRECTOR OR AN ACTOR?**

**Summary**

The significance of the interpreter's role in criminal proceedings is not only underlined by research-based approaches to interpreting, but also by provisions of international and European law. Yet there is not always a concurrent development of adequate training opportunities in court interpretation. The results of a case study conducted in a Viennese criminal court demonstrate that practising court interpreters face numerous challenges in their everyday professional life which they can manage only by means of improvisation. It therefore seems imperative that interpreter training curricula be designed which would take into account the high demands placed upon practicing court interpreters.